

SCENARIUSZ GMINNEGO KONKURSU CZYTELNICZEGO

„Śladami wielkich podróży „

1. Część pisemna

Uczestnicy konkursu w dwuosobowych zespołach odpowiadają na zestaw pytań – czas trwania 45 minut.

2. Część ustna

Konkurs z rekwizytami

* Jedna osoba z zespołu losuje rekwizyt i podaje (tytuł książki i autora) z której on pochodzi. Za prawidłową odpowiedź drużyna otrzymuje jeden punkt

- atrament, broda, bajki – Podróże Pana Kleksa , Jan Brzechwa
- krasnoludek, gęś, - Cudowna podróż, Selma Lagerlof
- monety, opaska piracka, statek - Wyspa Skarbów , Robert Louis Stevenson
- słoń , pociąg, karty, - W 80 dni dookoła świata, Juliusz Verne
- muszle, ryby, perły - 20000 mil podmorskiej żeglugi, Juliusz Verne
- papuga, pies - Robinson Cruzoe, Daniel Defoe

Konkurs z cytatami

* Zespoły odgadują tytuł i autora książki , z której pochodzi przeczytany fragment . Za prawidłową odpowiedź otrzymują - jeden punkt .

Opracowała mgr Lidia Królak
nauczyciel Szkoły Podstawowej w Choroni

FRAGMENTY

„Działo się to w czasach , kiedy atrament był jeszcze zupełnie , ale to zupełnie biały, natomiast kreda była czarna. Tak, tak, moi drodzy, kreda była jeszcze wtedy kompletnie czarna. Łatwo sobie wyobrazić ,ile z tego powodu wynikało kłopotów i nieporozumień. Pisało się białym atramentem na białym papierze i czarną kredą na czarnej tablicy.”

(Jan Brzechwa Podróże Pana Kleksa)

„ Tymczasem okręt zapadał się coraz głębiej, a przed okrągłym okienkiem przesuwały się dziwy morskie, znane tylko uczonym badaczom i bajkopisarzom. Początkowo widać było jedynie wodorosty, zwierzokrzewy i ryby rozmaitej barwy i kształtu, ale w miarę zanurzania się okrętu widoki stawały się coraz bardziej niezwykle.”

(Jan Brzechwa Podróże Pana Kleksa)

„ Patentonczycy nie cierpią podglądania ich tajemnic i są ogromnie podejrzliwi. Nie wtykajcie nosów, gdzie nie trzeba, bo możecie ściągnąć na siebie nieszczęście. Nie lekceważcie tej przestrogi. O wszystko macie prawo pytać , otrzymacie dokładne objaśnienia, a nawet plany i modele.” (Jan Brzechwa Podróże Pana Kleksa)

„ Ale ani kapitan , ani żaden z marynarzy nie podniósł głowy do góry. Byli zbyt daleko , aby słyszeć głos uczonego. Przy dwudziestym zakręcie rzeka się rozwidła i tratwa Bajdotów popłynęła w niewłaściwym kierunku, do zupełnie innego kraju, którego nikt jeszcze nie odkrył i dlatego do niedawna nie było go na żadnej mapie świata. Dopiero po piętnastu latach pewien znakomity podróżnik odnalazł rozbitków . Żyli sobie wśród tubylców , w otoczeniu żon i dzieci. „

(Jan Brzechwa Podróże Pana Kleksa)

„ Czcigodny cudzoziemcze-(...) Chyba zauważyłeś , że u nas wszystko odbywa się na niby ? Wywodzimy się z bajki, której nikt dotąd nie napisał. Dlatego też na niby są nasze ulice, domy i kwiaty. My również jesteśmy na niby. Właściwie jeszcze nie istniejemy. Dopiero w przyszłości jakiś bajkopisarz nas wymyśli. Jesteśmy zawsze uśmiechnięci , ponieważ nasze troski i zmartwienia są też tylko na niby.”

(Jan Brzechwa Podróże Pana Kleksa)

„ Zawsze lubił szybką, zwariowaną jazdę , ale takiej jak teraz nigdy jeszcze nie zakosztował . I nigdy nie sądził , że można się czuć tak swobodnie i rześko jak tu, wysoko w powietrzu, i że z ziemi unosi się taki miły zapach czarnej gleby i żywicy. Lecieć na dużej wysokości to jakby umykać przed wszelkiego rodzaju troskami i przykrościami. „

(Selma Lagerlof Cudowna podróż)

„ Chłopiec postanowił , że wdrapie się na piaszczysty pagórek , żeby zobaczyć okolicę z drugiej strony . W tym momencie uderzył drewniakiem w coś twardego, co okazało się zaśnieżoną miedzianą monetą . Była tak zniszczona , że nie zadał sobie trudu , by się po nią schylić . Kiedy znowu podniósł wzrok , ogarnęło go wielkie zdziwienie. Dwa kroki przed nim stał wysoki, ciemny mur z dużą bramą, którą wieńczyła wieża . Błyszczące morze było

całkiem zasłonięte murem! Nils zrozumiał , że to sprawa czarów, ale bardzo chciał zobaczyć , co jest za bramą , szybko więc wszedł przez nią. „
(Selma Lagerlof Cudowna podróż)

„ Nils Holgersson uznał, że nigdy jeszcze nie był w tak pięknej i uroczej okolicy. Miał tylko jedno zmartwienie- jak nie dać się zjeść komarom. Rzadko widywał gąsiora , bo ten zajęty był wyłącznie strzeżeniem Dunfinki. Nils trzymał się więc Akki i Gorgo. Spędzili ze sobą wiele wesołych chwil i robili dalekie wycieczki. „
(Selma Lagerlof Cudowna podróż)

„ Wtedy chłopiec wstał podszedł do Akki . Poklepał ją pieszczotliwie i pogłodził po szyi. A potem odszedł wybrzeżem w stronę lądu, wiedział bowiem , że u ptaków smutek nigdy nie trwa długo, i chciał rozstać się z nimi , póki były jeszcze zmartwione , że go straciły .”
(Selma Lagerlof Cudowna podróż)

„ Jedyną jego rozrywką było czytanie dzienników i grywanie w wista. Grywał zazwyczaj szczęśliwie , a wygraną przeznaczał na cele dobroczynne. Gra sama przez się wydawała mu się walką , w której przeszkody pokonywał z niewzruszonym spokojem, cechującym całą jego naturę .O jego rodzinie ani też o krewnych i przyjaciółach nie wiedziano nic; mieszkał samotnie we własnym domu przy Saville Row , do usługi miał jednego służącego. „
(Juliusz Verne W 80 dni dookoła świata)

„ Opuściłem Londyn w środę 2 października, o ósmej czterdzieści pięć wieczorem. Przybyłem do Paryża we czwartek , 3 października ,o siódmej dwadzieścia rano. Wyjechałem z Paryża we czwartek o godzinie ósmej minut cztery rano. Przybyłem przez Mont Cenis do Turynu w piątek , 4 października, o szóstej trzydzieści pięć rano.”
(Juliusz Verne W 80 dni dookoła świata)

„ Podczas ostatnich dni podróży pogoda była zła . Silny wiatr z północnego zachodu wstrzymywał bieg statku. Rangoon przechylał się z jednego boku na drugi i pasażerowie słusznie złorzeczyli bałwanom, które zganiał wiatr . Między trzecim a czwartym listopada zerwała się burza . Silne podmuchy wiatru biczowały morze; Rangoon na pół dnia musiał zaprzestać podróży, a tylko dryfował po rozjuszonym morzu.”
(Juliusz Verne W 80 dni dookoła świata)

„ Około trzeciej dziesięć stado około dwunastu tysięcy bizonów zagrodziło drogę pociągowi. Lokomotywa, zmniejszając prędkość, próbowała przedostać się przez zwartą masę tych zwierząt, lecz nadaremnie. Widziano te przeżuwacze, te tak zwane buffalo, jak je nazywają Amerykanie – stąpające powolnym krokiem i wydające donośne ryki .”

(Juliusz Verne W 80 dni dookoła świata)

„ Obieżyświat wziął swego pana za kołnierz i pociągnął z niesłychaną siłą . Phileas Fogg, złapany w podobny sposób, nie miał czasu do namysłu i opuścił swoje mieszkanie , wskoczył do dorożki, obiecał sto funtów woźnicy i po przejechaniu dwóch psów i po zahaczeniu pięciu

powozów , przybył do Reform- Clubu. Wskazówka zegara stała na godzinie ósmej czterdzieści pięć w chwili, gdy zjawił się w wielkim salonie klubu. „
(Juliusz Verne W 80 dni dookoła świata)

„(...) Wieczera była gotowa (...) . Ze wzruszeniem patrzył , jak Indianin, prosząc go wzrokiem o zgodę, nakładał ojcu najlepsze kawałki mięsa. Jedli je ze smakiem i w milczeniu . Hiszpan , który od czterech lat nie kosztował chleba , pochłaniał go , sięgając po każda kromkę drżącymi rękami „
(Robinson Kruzoe , Daniel Defoe)

„ (...) Robił coraz większe postępy w koszykarstwie, a ponieważ tylko w pracy znajdował ucieczkę przed trapiącymi go myślami, skracał sobie czas jak umiał wypłataniem koszyków przeróżnej wielkości i kształtu . Zsypywał do nich ziarno, suszone winogrona i wyłuskaną z kolb kukurydzę . Dla odmiany zajmował się szyciem i naprawa odzieży , robił strzały z łuku , wytapiał tłuszcz do kaganka, skręcał nici lub czyścił bawełnę. W grocie panował teraz porządek jak w dobrze zagospodarowanej chacie, jeśli się w to nie wdała papuga (...)”
(Robinson Kruzoe , Daniel Defoe)

„(...) Spędziłem noc na tej skale, ale nazajutrz moja pycha żeglarska kazała mi powtórnie rozwinąć żagiel . Zanim nastało południe , znalazłem się po środku owej głębokiej wody i zrozumiałem , że żadna kotwica nie uchroni mnie przed porwaniem przez prąd morski walący szerokim zakosem jak woda w młyńskim zastawie . „
(Robinson Kruzoe , Daniel Defoe)

„ Po moim przybyciu do Nowego Jorku kwestia ta wywołała wielkie emocje. Przypuszczenia o pływającej wyspie, o nieuchwytnej skale , podtrzymywane przez łatwowieczne umysły , zostały stanowczo odrzucone. Faktycznie , jeśli ta skała we wnętrzu swoim nie miała mechanizmu , to jakże mogła przenosić się z miejsca ,i to jeszcze z taką nadzwyczajną szybkością „
(Juliusz Verne , 20000 mil podmorskiej żeglugi)

„ Na dziesięć minut przed jedenastą wieczorem światło elektryczne ukazało się znowu w odległości trzech mil od fregaty, a było tak samo czyste i mocne, jak poprzedniej nocy. Narwał dawał się być nieruchomy. Może odpoczywał, pozwalając się kołysać falom. Kapitan Farragut postanowił skorzystać z tej sposobności. Wydano rozkaz . Fregata zwolnił bieg ,posuwając się ostrożnie, aby nie obudzić czujności swego przeciwnika. Często zdarza się spotkać na pełnym oceanie wieloryby głęboko uśpione i wtedy można łatwo na nie napaść”
(Juliusz Verne , 20000 mil podmorskiej żeglugi)

„Na stole czekały na nas przykryte srebrnymi pokrywami, symetrycznie ustawione półmiski. Usiadłszy, zrozumieliśmy, że mamy do czynienia z ludźmi cywilizowanymi- i gdyby nie zalewające nas elektryczne światło , sądziłbym, że się znajduję w jadalnej sali hotelu Adelphi w Liverpoolu albo Grand Hotelu w Paryżu.(..) Wśród potraw, jakie na podano ,pознаłem

różne delikatne przyrządzone ryby – lecz o niektórych daniach nic nie umiałem powiedzieć, nawet tego, czy dostarczyło ich królestwo zwierząt , czy też roślin.”

(Juliusz Verne , 20000 mil podmorskiej żeglugi)

„ Udałem się ku środkowym schodom, prowadzącym w górę .Po wejściu po metalowych schodach i przeciśnięciu się przez otwory w ścianach, znalazłem się na zewnętrznej platformie(...). Wystawała ona nad wodę tylko na osiemdziesiąt centymetrów. Przód i tył statku miały wrzecionowate zarysy, które go pozwalały porównać go do długiego cygara. Zwróciłem uwagę na blachę jego poszycia, podobną do łusek pokrywających ciała wielkich gadów .Teraz rozumiem , dlaczego pomimo najlepszych lunet statek brano zawsze za morskiego potwora.”

(Juliusz Verne , 20000 mil podmorskiej żeglugi)

„ Nareszcie przybyliśmy do wrót tego lasu, niewątpliwie najpiękniejszego w niezmierzonej posiadłości kapitana ...Dowódca uznawał go za swoją własność i przypisywał sobie do niego prawa podobne do tych ,jake mieli pierwsi ludzie u zarania dziejów. Kto zresztą mógłby mu zaprzeczyć prawa do posiadania tych podmorskich obszarów? Czy istniał śmielszy od niego pionier, który z toporem w ręku przyszedłby tu przerzedzać ciemne gęstwiny ?

Podmorski las tworzyły wielkie drzewiaste rośliny .Gdy znaleźliśmy się pod jego szerokim sklepieniem , uderzył mnie w pierwszej chwili szczególny układ gałęzi, którego dotychczas nigdy jaszce nie widziałem „

(Juliusz Verne , 20000 mil podmorskiej żeglugi)

„Dwie skorupy mięczaka były na wpół otwarte. Kapitan zbliżył się , wsunął swój sztylet między muszle, żeby się nie zamknęły, a potem ręką podniósł u brzegów tunikę błonowatą, tworzącą osłonę zwierzęcia.

Tu, między liściowatymi zwojami zobaczyłem wolną perłę, dochodzącą do wielkości orzecha kokosowego .Jej kształt kulisty, doskonała przezroczystość i przedziwny blask tworzyły z niej klejnot nieocenionej wartości. „

(Juliusz Verne , 20000 mil podmorskiej żeglugi)

„ Nadeszła wreszcie noc. Na naszym statku panowało głębokie milczenie. Z kompasu widziałem ,że... nie zmienił swojego kierunku ;śruba jego tłukła o fale z jednakową zawsze szybkością .Płynął po powierzchni morza, kołysząc się lekko to w tę , to w drugą stronę. Postanowiliśmy, ja i moi towarzysze, że uciekniemy... wówczas , gdy okręt o tyle się do nas zbliży, że ludzie znajdujący się na nim będą mogli słyszeć nas lub widzieć – bo księżyc, mający jeszcze trzy dni do pełni, świecił jasno.”

(Juliusz Verne , 20000 mil podmorskiej żeglugi)

„ Spodziewam się, że tak będzie. Mam nadzieję ,że potężny „ Nautilus” zwyciężył morze w najgroźniejszej jego otchłani, że przetrwał to , czego żaden okręt przetrwać nie zdołał. Jeśli tak jest, jeśli kapitan Nemo żegluguje jeszcze po morzach, które są mu przybraną ojczyzną, to oby uczucie zemsty wygasło w jego dzikim sercu. „

(Juliusz Verne , 20000 mil podmorskiej żeglugi)

„Dotychczas oprócz srebra i drobiazgów nie znaleźliśmy niczego, co by mogło przedstawiać jakąś wartość, a żaden z tych przedmiotów nie stanowił dla nas upragnionej zdobyczy. Pod spodem znajdował się stary płaszcz żeglarski, wyblakły od soli morskiej w wielu podróżach. Matka odrzuciła go niecierpliwie i ujrzelśmy ostatnie przedmioty znajdujące się na dnie skrzyni: paczkę owiniętą w ceratę i wyglądającą na plik papierów oraz worek z płótna żaglowego, który przy poruszeniu odezwał się brzękiem złota.”

(Robert Louis Stevenson, Wyspa Skarbów)

„ Papier w kilku miejscach był zapieczętowany, a zamiast pieczętka użyto naparstka. Doktor z wielką ostrożnością przełamał pieczęcie, a ze środka złożonej ćwiartki wypadła mapa jakiejś wyspy, z podaniem długości i szerokości geograficznej, mielizn i głębi, nazw wzgórz, zatok i przystani- słowem, ze wszystkimi szczegółami potrzebnymi do bezpiecznego zarzucenia kotwicy u jego brzegów. Wyspa ta miała około dziesięciu mil wzdłuż i pięciu wszerz, a kształt jej, rzecz można, przypominał opasłego smoka w postawie stojącej; były tam dwie przystanie bardzo dogodne, bo zamknięte dokoła, a pagórek w samym środku nosił nazwę „ Lunety””

(Robert Louis Stevenson, Wyspa Skarbów)

“Mieliśmy tego poranka ciężką pracę przed sobą, gdyż wiatru nie było ani śladu, trzeba więc było spuścić czółno napełnione ludźmi i holować okręt trzy czy cztery mile dookoła cypla wyspy i przez wąską cieśninę do zatoki poza Wyspę Szkieletów. Zgłosiłem się na jedną z łodzi, gdzie, prawdę mówiąc, nie miałem nic do roboty. Upał był nieznośny, a marynarze mocno sarkali na swój trud. „

(Robert Louis Stevenson, Wyspa Skarbów)

“ Mogłem teraz przekonać się, że był to biały człowiek jak ja, a nawet rysy miał dość przystojne. Skóra, tam gdzie przeglądała, była spalona od słońca, nawet wargi miał niemal czarne, a jego jasne oczy wprost niesamowicie odbijały od tej ciemnej twarzy. Nigdy w życiu nie widziałem ani sobie nie wyobrażałem podobnego obdartusa. Był odziany w strzęp starego płótna żaglowego i zetłatego ubrania żeglarskiego, a to niezwykła łatanina trzymała się razem jedynie dzięki kombinacji najróżnorodniejszych i nie zharmonizowanych z sobą wiązań, mosiężnych guzików, małych patyczków i pętli zasmolonego powroza. Na lędźwiach miał stary pas skórzany z mosiężną sprzączką, który był jedyną całą rzeczą w jego odzieniu.

- Trzy lata!- zawołałem.- Czy jesteś rozbitkiem?

- Nie , przyjacielu- odrzekł- maronem.”

(Robert Louis Stevenson, Wyspa Skarbów)

“ Nie pozostało nam zresztą wiele czasu do namysłu. Z gęstwiny po stronie północnej wyskoczyła nagle z głośną wrzawą garstka piratów i popędziła wprost na warownię. W tej samej chwili otwarto ogień ponownie od strony lasu i jedna kulka bżyknęła w drzwiach, rozbijając w drzazgi muszkiet doktora. Napastnicy zaczęli przełazić jak małpy przez

ogrodzenie. Dziedzic i Gray wypalili dwukrotnie ;trzech ludzi spadło; jeden w obręb palisady, a dwaj z powrotem poza częstokół. „

(Robert Louis Stevenson, Wyspa Skarbów)

“ Jeszcze zanim zrobiłem użytek z mej dłubanki, już miałem sposobność stwierdzić, że była to łódka nader bezpieczna dla osoby mego wzrostu i wagi, zarówno lekka , jak zwrotna, jednakże wszelkim usiłowaniom zawsze zbaczała pod wiatr i najlepszym jej manewrem było ciągle krążenie w kółko. Nawet sam Ben Gunn przyznawał, że „ trudno nią manipulować, dopóki nie poznało się jej kaprysów”.”

(Robert Louis Stevenson, Wyspa Skarbów)

“ Zaraz potem wszyscy weszliśmy do jaskini. Była obszerna i pełna powietrza: zawierała małe źródelko i sadzawkę czystej wody obwieszoną paprociami. Klepisko było wysypane piaskiem. Przed ogniskiem leżał kapitan Smollet, a w ustronnym kącie, błado oświetlonym odbłyskami ognia, spostrzegłem wielkie kupy pieniędzy i czworoboczne sęgi sztab złota. To był skarb Flinta, na którego poszukiwanie przyjechaliśmy z tak daleka i który został okupiony życiem siedemnastu ludzi z załogi” Hispanioli”

(Robert Louis Stevenson, Wyspa Skarbów)

Konkurs czytelniczy - część pisemna

Nazwa szkoły

Imię i nazwisko

.....

1. Która z określeń nie pasuje do Fileasa Fogg?

- wytworny, dokładny, niecierpliwy, punktualny, pedantyczny, zapominalski, zamknięty w sobie, gadatliwy

.....

2. Za co Fileas Fogg zwolnił swojego pierwszego służącego?

.....

3. Jak się nazywał klub, w którym Fogg spędzał całe dnie ?

.....

4. O czym, wyjeżdżając z domu, zapomniał służący, Jan Obieżyświat?

.....

5. Jak się nazywał detektyw ścigający Fogg'a i o co go podejrzewał?

.....

6. Dlaczego do pociągu odjeżdżającego z Bombaju do Kalkuty Obieżyświat wszedł boso ?

.....

7. W jakich okolicznościach Fileas Fogg po raz pierwszy zobaczył Aude?

.....

8. Jakiego zajęcia podjął się zagubiony w Jokohamie Obieżyświat?

.....

9. Którego miasta nie odwiedził Fogg?

- Londynu, Nowego Jorku, Dublina, Kalkuty, Paryża, Bombaju

.....

10. Wymień przynajmniej trzy środki transportu, którymi podróżował Fogg?

.....

.....

11. Ile dni trwała podróż

a) Fileasa Fogg'a dookoła świata

b) Doktora Piotra Aronnax na statku Kapitana Nemo

c) Pobyt Robinsona na bezludnej wyspie

12. Uzupełnij tytuł lub autora.

Tytuł

Autor

a) W 80 dni dookoła świata -

b) - Selma Lagerlof

c) Podróże Pana Kleksa -

d) - Juliusz Verne

e) Wyspa Skarbów -

f) - Daniel Defoe

13. Jakie znasz wydawnictwa będące źródłami informacji z różnych dziedzin wiedzy ? – 3pkt.

.....

.....

.....

14. Co powinien zawierać opis bibliograficzny książki : 5pkt

.....

.....

15. W bibliotece szkolnej znajdują się katalogi , podaj ich nazwy -2pkt.

.....

.....

16. Skąd, Jim Hawkins wziął mapę gdzie zaznaczony był ukryty skarb kapitana Flinta ?

.....

17. Jak nazywała się gospoda , której właścicielem był ojciec Jima?

.....

18. Kto podjął się organizacji wyprawy na Wyspę Skarbów? Podaj trzy osoby .

.....

19. Jak nazywał się statek , na którym wyruszono w poszukiwanie skarbu ?

.....

20. Kim byli panowie szczęścia?

.....

21. W jakim celu wyruszył Pan Kleks w wyprawę z załogą z Bajdocji?

.....

22. Jakiej samogłoski nie znali i nie używali Bajdoci ?

.....

23. Dlaczego, pisane wyrazy przez Bajdocjan były nie widoczne ?

.....

24. Dlaczego Parzybrodzi moczyli swoje brody w kotłach?

.....

25. Do jakich miejsc dotarł podczas swojej podróży Kleks ? Podaj przynajmniej trzy nazwy.

.....

26. Które określenie nie pasuje do wyglądu Patentóńczyków ?

- mieli jedną stopę, byli niżsi o 2 głowy, mieli długie i ruchliwe nosy, mężczyźni mieli długie włosy , kobiety nosiły rude włosy

.....

27. Jak , nazywał się okręt ,na pokładzie którego Profesor Piotr Aronnax ze swym służącym Conseil wyruszył w celu poszukiwania potwora morskiego?

.....

28. Co oznaczało imię kapitana Nemo i jaką nazwę nosił jego statek?

.....

29. Kogo kapitan Nemo z towarzyszami uratował podczas podmorskiej wyprawy na perły ?

.....

30. Co najlepiej lubił robić Nils gąsiorek ? Zaznacz prawidłową odpowiedź.

- a) spać, jeść, psocić
- b) czytać, biegać, pomagać mamie
- c) paść gęsi, śmiać się, bawić się

31. Jakie czary na Nilsa rzucił krasnoludek ?

.....

32. Komu pomógł Nils podczas podróży z dzikimi kaczkami ? Podaj trzy przykłady uratowanych zwierząt.

.....

.....

33. Co musiał zrobić Nils , by stać się człowiekiem?

.....

34. Jak gęsi nazywały Nilsa?

.....

35. Kim chcieli rodzice ,aby został Robinson ?

.....

36. Jak Robinson nazwał swoje wzgórze , na którym znajdował się jego nowy dom ?

.....

37. Jakie czynności wykonywał Robinson podczas pobytu na wyspie? Wymień trzy.

.....

.....

38. Jakie zwierzęta oswoił Robinson? Podaj dwa.

.....

39. Skąd pochodzi imię Piętaszek?

.....

Odpowiedzi do Gminnego Konkursu Czytelniczego

1. Nie pasują określenia : niecierpliwy, zapominalski, gadatliwy . (3 pkt)
2. Zwolnił go, ponieważ woda, którą dostał do golenia była trochę za chłodna. (2 pkt)
3. To klub Reforma. (1pkt)
4. Służący zapomniał zakręcić w swoim pokoju gaz. (1 pkt)
5. Detektyw nazywał się Fix i podejrzewał Fogga o kradzież dużej sumy pieniędzy z Banku Angielskiego. (2pkt)
6. W Bombaju Obieżyświat postanowił zwiedzić hinduską świątynię .Niestety nie wiedział, że nie wolno do niej wchodzić Chrześcijanom, a buty trzeba zostawić przed wejściem do świątyni. Wściekli kapłani zdarli mu obuwie z nóg. (2 pkt)
7. Fogg po raz pierwszy zobaczył Aude, gdy szła w pochodzie pogrzebowym swego męża-hinduskiego księcia. (2pkt)
8. Obieżyświat przyjął posadę w jokońskim cyrku, gdzie zatrudnił się jako klaun. (1pkt)
9. Fogg nie był w Paryżu. (1 pkt)
10. Fogg podróżował m.in.: pociągiem, parostatkiem, na grzbiecie słonia, saniami. (3 pkt)
11.
 - a) 79 dni
 - b) 10 miesięcy
 - c) 13 lat(3pkt)
12.
 - a) Juliusz Verne
 - b) Cudowna podróż
 - c) Jan Brzechwa
 - d) 20000 mil podmorskiej żeglugi
 - e) R. Luvis Stevenson
 - f) Robinson Cruzoe(6 pkt)
- 13.Słowniki , encyklopedie, atlasy (3pkt)
- 14.Autor, tytuł ,rok wydania ,wydawnictwo.(3pky)
- 15.Alfabetyczny, rzeczowy .(2pkt)
16. Ze skrzyni korsarza Billa. (1 pkt)
17. Gospoda Pod Admiralem Bendow. (1 pkt)

18. Organizacją wyprawy zajęli się dziedzic, doktor i Jim. (3 pkt)
19. Hispaniola. (1 pkt)
20. Tak korsarze określali samych siebie . (1pkt)
21. W celu odnalezienia atramentu. (1 pkt)
22. Bajdoci nie znali samogłoski „ U”. (1 pkt)
23. Bo, atrament był biały ,a kreda czarna. (2 pkt)
24. Parzybrodzi moczyli swe brody, bo z nich otrzymywali różne smaki zup. (2 pkt)
25. Kleks dotarł do : Abecji, Wyspy Wynalazców, Przyładka Aptekarskiego, Nibycji, Patentoni. (3 pkt)
26. Do opisu Patentonczyków nie pasuje : Byli niżsi o 2 głowy, mężczyźni mieli długie włosy. (2 pkt)
27. „ Abraham Lincoln „ (1 pkt)
28. Nemo oznaczało Nikt, a statek nosił nazwę Nautilus lub pływak. (2 pkt)
29. Hindusa .(1 pkt)
30. a). (1pkt)
31. Nils zmalął i rozumiał mowę zwierząt.(2pkt)
32. Nils uratował: (3pkt)
- gęs ze szpon lisa
 - wiewiórkę
 - barany przed lisami
 - orła Gorgo
 - nastawił skrzydło młodej gęsi
33. Nils musiał doprowadzić gąsiora Marcina bezpiecznie do domu. (1pkt)
34. Gęsi nazywały Nilsa – Paluszek. (1pkt)
35. Chcieli , by Robinson został kupcem lub duchownym. (2pkt)
36. „ Wzgórze Nadziei „ (1pkt)
37. Robinson szył ubrania, hodował zwierzęta, polował, rozpalał ogień, wyrabiał ser i masło. (3pkt)
38. Papugę, kozy, psa.(2pkt)
39. Od dnia, w którym Robinson uratował Piętaszka, czyli od piątku. (2pkt)